ZACHODNIA AGENCJA PRASOWA

DZIENNIKARSKA SPÓŁDZIELNIA PRACY

Poznań, ul. Chełmońskiego 1 Warszawa, ul. Kredytowa 9, m. 3 — tel. 85883

Nr 67/Mp

POWOJENNY ROZWOJ ENERGETYKI W POLSCE

W ciągu pierwszych dwóch lat powojennych energetyka uruchomiła niemal wszystkie urządzenia wytwórcze, zdatne do odbudowy, mimo, że w ogromnej większości były albo zdekompletowane, albo uszkodzone, zaś urządzenia wewnętrzne skutkiem braku konserwacji podczas wojny zużyte. Dysponuje obecnie 97 elektrowniami zawodowymi o mocy instalowanej 1.165 MW i 135 elektrowniami niezawodowymi o mocy 1.080 MW.

Miarą wysiłku, który włożono w rekonstrukcję energetyki w Polsce, są następujące cyfry:

produkcja w r. 1938-ym wyniosła 3.880.000.000 KWh przy mocy dyspozycyjnej około 1.400 MW, w r. 1946-ym produkcja wyniosła 5,9 miliarda KWh czyli 152% w stosunku do r. 1938. Plan zaś na rok 1947-my przewidujący produkcję 6.800.000.000 KWh, według dotychczasowych osiągnięć miesięcznych został prawdopodobnie przekroczony.

Cała praca ogniskuje się w 13 Zjednoczeniach Energetycznych, które zasięgiem swej działalności obejmują określone okręgi terenowe. Nadzór zaś nad nimi, kontrola i koordynacja działalności należy do Centralnego Zarządu Energetyki w Warszawie. Nadto, jako organ doradczy Ministerstwa Przemysłu i Handlu istnieje Państwowa Rada Energetyczna, powołana do opiniowania i opracowywania ogólnych zagadnień energetycznych. Biorą w niej udział najlepsze siły naukowe i techniczne w dziedzinie energetyki.

Wskutek tej współpracy wiedzy i praktyki osiągnięcia techniczne przerosły znacznie stan przedwojenny. W wielkiej ilości wypadków uruchomiono urządzenia, których remont byłby uważany w warunkach przedwojennych za niemożliwy do przeprowadzenia bez pomocy fachowców zagranicznych.

Równolegle z rekonstrukcją zakładów i ich urządzeń, istniejących przed wojną, szła akcja inwestycyjna w kierunku usunięcia deficytu mocy, jaki zagraża ze względu na silną rozbudowę przemysłu. W ramach Planu Trzyletniego zamówiono szereg urządzeń, które po uskutecznieniu dostaw, przewidzianych na okres do r. 1950/51, zezwolą na całkowite usunięcie deficytu.

Z tegorocznych zaś inwestycji w wytwórniach wykonano:
odbudowę turbozespołu 6 MW w Eelektrowni Pruszkowskiej,
zainstalowanie regulatorów i wzbudnic w Rożnowie,
kapitalny remont turbozespołu w Sierszy Wodnej,
odbudowę elektrowni w Żółwinie.

W robotach inwestycyjnych uwzględniono w szerokim zakresie rozbudowę sieci, łączących poszczególne ośrodki produkcyjne. Szczególnie dużo wykonano w zakresie odbudowy i rozbudowy okręgowych sieci wysokiego napięcia.

Najpoważniejszą inwestycją jest **odbudowa linii 220 kV Śląsk —Łódź.** Umożliwia ona wymianę energii między Górnym Śląskiem a okręgiem Łódzkim. Drugim poważnym elementem sieci będzie **odcinek linii 110 kV Górny Śląsk—Dolny Śląsk.** Obie te budowy stanowią ogniwa wielkiego systemu elektryfikacyjnego, obejmującego Śląsk Górny i Dolny, oraz okręgi: krakowski, warszawski i łódzki. Łączy on południowe części kraju z Polską Centralną.

Linia Górny Śląsk—Dolny Śląsk o 220 kV jest pierwszą tego rodzaju inwestycją w Polsce. **Budowa jej trwała rok, co jest swego rodzaju rekordem.**

W ścisłej współpracy z organizacjami wiejskimi przeprowadza się elektryfikację wsi. Jest to oddzielne zagadnienie w inwestycjach, na które w r. b. przeznaczono 350.000.000 zł z wynikiem: 600 wsi zelektryfikowanych.

W dziedzinie zaopatrzenia w surowce poważną pozycję zajmuje zmiana w systemie zaopatrzenia w węgiel. Urządzenia kotłowe, po większej części przestarzałych typów, dostosowane były do korzystania z węgla sortymentowego. Przebudowano ruszty względnie zastosowano inne urządzenia, tak, że przy rocznym zużyciu na potrzeby elektrowni 6.000.000 ton węgla mieści się w tej cyfrze 4.600.000 ton miału.

Spożycie energii w stosunku do lat przedwojennych wzrosło o kilkadziesiąt procent. Ponieważ rozbudowa zakładów wytwórczych nie może w tej chwili nadążyć za tym ogromnym wzrostem, okazała się potrzeba zastosowania z jednej strony daleko idących oszczędności, z drugiej — ulepszenia organizacji. Ten drugi punkt polega przede wszystkim na t. zw. wyrównaniu szczytów, t. j. przerzuceniu o ile możności największego zużycia prądu na godziny nocne, kiedy obciążenie elektrowni jest najsłabsze. Akcja oszczędnościowa zaś może dać więcej niż 10% zmniejszenia zużycia prądu. O ile chodzi

o wykorzystanie mocy urządzeń, to elektrownie zawodowe wykazują bardzo wysoki stopień, mianowicie około 85% (przed wojną 60%) i tutaj nie wiele jest do zrobienia. Natomiast podciągnięciu ulec mogą elektrownie niezawodowe i przemysłowe, w których stopień wykorzystania mocy waha się pomiędzy 50 a 60%.

To są środki, które niewątpliwie pozwolą niemal całkowicie zlikwidować niedobór prądu, zanim jeszcze nadejdą zamówione urządzenia.

506-48—K-